NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN·WK·PPS

CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 | KRAKÓW · PONIEDZIAŁEK 9 · WRZEŚNIA 1946 R. | NR. 211

Stanisław Szwalbe

Pierwszy apel przedwyborczy

Blok 6-ciu, 5-ciu, czy blok 4-rech?

Szybko zbliżamy się do bezpośredniego okresu wyborczego. Mówiąc stylem moich poprzednich — z przed paru miesięcy — artykułów, wszystkie znaki na niebie i [illegible] do wyborów stronnictwa bloku »lubelskiego« pójdą odrębnie, a PSL również odrębnie. Formalnie PSL ma prawo tak zdecydować.

PSL będzie więc walczyło z blokiem demokratycznym. Blok zaś będzie walczył z PSL. A walcząc z PSL, blok demokratyczny będzie walczył też z tym całym „blokiem" reakcyjnym, który niewątpliwie w akcji wyborczej pójdzie ławą i solidarnie za PSL i z PSL.

Pierwszym przygotowaniem do walki wyborczej z naszej strony musi być zacieśnienie szeregów własnych. Własnych, tj. wewnątrz P. P. S., a następnie pomiędzy P. P. S. i innymi członami bloku demokratycznego.

Ostatnia Rada Naczelna PPS miała m. in. na celu zwarcie szeregów wewnątrz partii. Niewątpliwie ten cel został osiągnięty. Ale nie szło o zwarcie mechaniczne. Osiągnęliśmy to zwarcie na określonej platformie ideologicznej. I ta platforma nas obowiązuje. Trzeba przystąpić do jej realizacji w terenie. Pierwszym warunkiem powodzenia będzie jednolity front, tj. porozumienie z Polską Partią Robotniczą. Jest publiczną tajemnicą, że PPS miała ostatnio zastrzeżenia w stosunku do PPR na temat kontaktu, jaki niektórzy działacze pprowi mieli z niektórymi „wybranymi" członkami PPS, dalej na temat okoliczności towarzyszących rezygnacji tow. Wachowicza itp.

Mamy nadzieję, że więcej się one nie powtórzą. F[illegible] sztą, że publicznie nie [illegible] na te tematy rozpisywać się, [illegible] tym mniej dyskutować. Wszystkie mniej lub więcej drobne nieporozumienia nie zmieniają ani na odrobinę faktu, że współpraca — jedność — zgodność działania PPS z PPR jest potrzebą i nakazem chwili zarówno dla obu partii, jak i dla dobra całej klasy robotniczej, dla dobra utrwalenia reform społecznych w Polsce, a zwłaszcza więcej: dla dobra Niepodległej Odrodzonej Polski.

Obie partie robotnicze przygotowują obecnie projekt szczegółowego porozumienia pomiędzy sobą.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Potężna manifestacja Warszawy

przeciwko filoniemieckim nastrojom na zachodzie

WARSZAWA, 9.9. W niedzielę w godzinach południowych w sali kina „Roma" odbył się wielki wiec, który zamanifestował stanowisko Polski wobec piątkowej mowy Byrnesa.

Sala „Romy" nigdy dotąd nie widziała takiego napływu ludzi pragnących dać wyraz uczuciom ożywiającym dziś cały naród polski.

Na wiec przybyli liczni przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej. Wśród publiczności w pierwszym rzędzie zauważono ambasadora Francji p. Garreau.

Zgromadzenie zagaił imieniem OKZZ ob. Rustecki dając wyraz oburzeniu i rozgoryczeniu Narodu Polskiego z powodu wystąpienia Byrnesa w Stuttgarcie.

Do prezydium zostali powołani wśród niemilknącej owacji zebranych tow. W. Gomółka, minister ziem odzyskanych, tow. Cyrankiewicz, sekretarz generalny CKW PPS, ob. Antoni Korzycki (SL), Arczyński (SD), Domiński (SP) i Rek (PSL Nowe Wyzwolenie) i inni.

Tow. Gomółka:

NASZA GRANICA — TO MUR MILIONÓW POLAKÓW

„Przeszliśmy jako naród przez piekło okupacji hitlerowskiej, przeszliśmy martyrologię jakiej nie zaznał żaden inny naród świata. Ta wielka ofiara krwi i cierpień Narodu Polskiego daje nam prawo, aby przy rozstrzyganiu powojennych zagadnień, dotyczących Niemiec, nie lekce ważono Polski".

Dalej stwierdza mówca, że Polska z radością przyjęła układ poczdamski, tym bardziej, że stanowisko mocarstw odnośnie Polski wynagradzało wielowiekową krzywdę, oddając nam ziemie zachodnie. Konferencja poczdamska nie była konferencją pokojową nie mogła więc ustalając niedwuznacznie granice zachodnie i północne Polski, nie mogła ich formalnie zatwierdzić. Jednakże zgodnie z uchwałami poczdamskimi zawarto układ na mocy którego odbywała się dotąd ewakuacja Niemców z Polski.

TO NIE LINIA DEMARKACYJNA

„Nazajutrz po podpisaniu układu poczdamskiego Trzech Wielkich Mocarstw, różni reakcjoniści rozpoczęli atak przeciwko uchwałom konferencji, a szczególnie przeciwko granicom Polski na Zachodzie. W państwach, które układ ten podpisały, znaleźli się wpływowi politycy na czele z Churchillem, którzy podnieśli głośny krzyk, że Niemcom wyrządzono krzywdę, że trzeba ich wziąć w obronę przed Polakami, że uchwały konferencji poczdamskiej należy zrewidować na korzyść Niemiec.

Nie było jednak dotychczas oficjalnej próby podważenia uchwał poczdamskich ze strony oficjalnych przedstawicieli tych państw, które układ ten podpisały. Toteż Naród i Rząd Polski z niemałym zdziwieniem czytają przemówienie wygłoszone w Stuttgarcie przed kilkoma dniami przez p. Byrnesa. Pan Byrnes potraktował sprawę naszej granicy na zachodzie jakby to nie była granica, a tylko linia demarkacyjna".

CHCEMY SPOKOJNIE PRACOWAĆ

Polemizując dalej z tego rodzaju interpretacją układu poczdamskiego stwierdza, że nie poto walczyliśmy o te ziemie, nie po to włożyliśmy wielomiliardowe wkłady, nie po to osiedliliśmy tam 4 miliony ludzi, aby kiedyś zwracać je Niemcom. Granica Polski ustalona jest nie tylko w aktach układu poczdamskiego, lecz stanowi ją mur milionów Polaków, osiadłych nad Odrą i Nysą. Ten mur wzmocniony wzmocnimy tym szybciej im głośniej krzyczeć będą różni sprzymierzeńcy i opiekunowie Niemiec przeciwko realizowaniu uchwał konferencji poczdamskiej.

W ostatniej wojnie nie tylko najwięcej ucierpieliśmy, nie tylko ponieśliśmy największe straty, ale również wiele, bardzo wiele nauczył się Naród Polski. Dzisiaj Naród Polski, nauczony doświadczeniem, nie chce więcej waśni i walk w łonie narodów słowiańskich, a przede wszystkim nie chce kłótni i walki ze Związkiem Radzieckim.

Świat powinien również zdawać sobie jasno sprawę z tego, że nad Odrą i Nysą łużycką znajduje się najdalej na zachód wysunięta granica słowiańszczyzny. Polska nie chce być więcej piłką footbalową, którą można przerzucać z miejsca na miejsce. Naród Polski nie chce być narodem koczowników, ani wiecznym emigrantem, poszukującym u obcych kawałka chleba. Chce żyć, pracować i rozwijać się na własnej ziemi, chcemy się rządzić i urządzać według naszych potrzeb, chcemy jak najprędzej zagospodarować Ziemie Odzyskane na zachodzie.

Historia złożyła na nasze pokolenie wielkie i trudne, ale zarazem chlubne zadania. Do takich należy w pierwszym rzędzie utrwalenie granic Polski [illegible] Odrą i Nysą. Wbrew wszystkim trudnościom i przeszkodom wbrew wszystkim obrońcom i opiekunom Niemiec, zadanie to wypełnimy dla własnego dobra i dla szczęśliwego i bezpiecznego życia przyszłych naszych pokoleń.

[illegible] opóźnienia ze strony PAP, mowę tow. Cyrankiewicza po[illegible] w numerze jutrzejszym.

Oczekiwane zwycięstwo Republiki w Bułgarii

LONDYN, (SAP). Według wiadomości, otrzymanych z Sofii, na temat referendum, które odbyło się w dniu wczorajszym — zwolennicy opozycyjnych grup głosowali przeważnie za republiką.

Ogólnie spodziewają się, że były sekretarz Kominternu, Georgi Dymitrow, będzie wybrany na pierwszego prezydenta Republiki Bułgarskiej.

Wszystkie opozycyjne partie, włą-czając w to demokratów, których do niedawna oficjalnie określano mia-nem monarchistów, a także apolityczne organizacje wypowiedziały się za republiką. Nawet duchowieństwo bierze udział w kampanii przeciwmo-narchistycznej i w wielu kościołach zaprzestano tradycyjnych modłów za młodym królem, nie czekając na wyniki referendum.

Mniejszość turecka wypowiedziała się też przeciw monarchii.

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Porozumienie takie niewątpliwie ogromnie ułatwi mechanizm działania jednolitego frontu na codzień

Podobny, oczywiście w pewnym stopniu, nakaz mamy akolei w stosunku do pozostałych partnerów bloku wyborczego: S. L. i Stronnictwa Demokratycznego (wymieniam tylko te stronnictwa, które już wypowiedziały się za blokiem). Pretensje i żale, jakie mamy do tych stronnictw, musimy albo niezwłocznie wyrównać, albo odłożyć ich wyjaśnienie do okresu po-wyborczego.

W najbliższym okresie czasu będzie szło o jedno: o wygraną w wyborach. Doświadczenie, jakie wynieśli z akcji wyborczej socjaliści francuscy i socjaliści włoscy, całkowicie potwierdza słuszność taktyki i linii politycznej PPS. Socjaliści francuscy dbają bez wątpienia o niezależność swej partii, nie są „posłuszni" wobec komunistów, a jednak dali stanowczą odprawę swym antyjednolitofrontowcom i, stojąc na stanowisku samodzielności partii, twardo stanęli na gruncie jednolitofrontowym. Socjaliści włoscy znów ostatnio podnieśli konieczność stałej, codziennej i konkretnej współpracy komunistyczno - socjalistycznej, jako niezbędnego czynnika w odbudowie Italii oraz w akcji ku podniesieniu poziomu życia mas robotniczych i pracowniczych w tym kraju.

PPS na pewno nie tylko nie pozostanie pod tym względem w tyle, a przeciwnie: w polskich warunkach okaże w akcji wyborczej maximum zwartości i aktywności dla zwycięstwa obozu polskiej demokracji, a więc i dla zwycięstwa własnego.

Sprawy Niemiec przedmiotem obrad paryskich

LONDYN 9. 9. (BBC). W dniu wczorajszym na Konferencji ministrów spraw zagranicznych w Paryżu omawiana była sprawa daty następnego zebrania się delegatów państw sojuszniczych. Jak wiadomo, poprzedni termin konferencji, który został wyznaczony na dzień 23 września uległ odroczeniu.

W posiedzeniu wziął udział przewodniczący pierwszego zgromadzenia — minister Spaak. Wielką Brytanię reprezentował sir Alexander, w zastępstwie ministra Bevina, który udał się do Londynu na konferencję w sprawie Palestyny. Z ramienia Stanów Zjednoczonych w obradach wziął udział zastępca nieobecnego ministra Byrnesa.

Jak donoszą z Paryża minister Byrnes przed swoim odlotem oświadczył, że Stany Zjednoczone dążą do jak najszybszego załatwienia spraw Niemiec. Należy się spodziewać, że pertraktacje w sprawach traktatu pokojowego z Niemcami będą prowadzone już w czasie najbliższym.

Reakcja po mowie Byrnes'a

Francja, Holandia i Czechosłowacja żądają gwarancji

LONDYN, 9.9 (BBC) W dniu wczorajszym czynniki półoficjalne szeregu państw zajmowały się komentowaniem przemówienia ministra Byrnesa wygłoszonym ostatnio w Stuttgarcie. Stanowisko Francji w dalszym ciągu nacechowane jest ostrożnością i krytycyzmem. Francuski wiceminister dla spraw Niemiec oświadczył że władze francuskie liczą się że stopniowym przekazywaniem pewnych funkcji czynnikom niemieckim.

Reakcja Holandii jest znana z komentarza radia holenderskiego, który stwierdza, że naród holenderski po doświadczeniach dwóch ostatnich wojen ma wystarczające powody do krytycznego zapatrywania się na sprawę niemiecką. Holandia pragnie otrzymać realne gwarancje zabezpieczające ją, jak również Belgię, Luxemburg i Francję, przed ewentualną agresją niemiecką.

Podobne stanowisko zajęła Czechosłowacja. „Rude prawo" we wczorajszym artykule wstępnym domaga się gwarancji i stwierdza, że gdyby te gwarancje okazały się niewystarczające, to Czechosłowacja dążyć będzie do silniejszego scementowania bloku państw słowiańskich.

Zajścia w Trieście

LONDYN, 9.9 (BBC). W Trieście odbyły się wczoraj silne demonstracje projugosłowiańskie. Mimo wyraźnego zakazu władz na ulicach Triestu manifestowały tłumy ludności, które zgromadziły się dla uczczenia pamięci 4-ch zamordowanych antyfaszystów. Policja aliancka po kilku próbach interwencji otworzyła ogień na manifestujących. Z tłumów odpowiedziano strzałami. Jeden oficer brytyjski i 1 żandarm amerykański odnieśli rany, spowodowane wybuchem granatu rzuconego z okna

Przyczyna skargi ukraińsk.ej

LONDYN, 9.9 (BBC). W dniu dzisiejszym zbierze się ponownie Rada Bezpieczeństwa ONZ, która debatować będzie w dalszym ciągu nad skargą wniesioną przez delegata Ukrainy Manuilskiego w sprawie Grecji. Komentatorzy polityczni w Nowym Jorku twierdzą, że główną przyczyną wzmocnienia nacisku na Grecję jest zaognienie się konfliktu grecko-albańskiego.

Granaty na statku żydowskim

LONDYN, 9. 9. (BBC). Władze brytyjskie w dniu wczorajszym zatrzymały statek żydowski „Cztery wolności". Statek został skierowany do portu w Haifie, gdzie po przeprowadzeniu rewizji znaleziono 4 skrzynie z materjałami wybuchowymi. Pasażerowie tego statku zostali skierowani do obozu na wyspie Cypr.

Warszawa ku czci Stefana Starzyńskiego bohaterskiego prezydenta

WARSZAWA. 9. 9. (PAP) Ludność Warszawy oddała dnia 8 września hołd bohaterskiemu prezydentowi stolicy Stefanowi Starzyńskiemu, który w pamiętnych dniach września 1939 roku, w chwili najcięższej dla Warszawy sprawował obowiązki komisarza obrony cywilnej.

Stefan Starzyński niestrudzenie organizował w najcięższym okresie obrony Warszawy brygady robotnicze, zagrzewał wszystkich do walki, i sam był przykładem ofiarności oraz poświęcenia.

Uroczystości rozpoczęły się na Placu Teatralnym, gdzie odbyło się nadanie nazwy Miejskiej Szkole Zawodowej męskiej »Imienia Prezydenta Stefana Starzyńskiego«. Po przemówieniu naczelnika wydziału szkolnictwa miejskiego ob. Filipa Łuczyńskiego, prezydent Warszawy ob. Stanisław Tołwiński wręczył akt nadania nazwy szkole dyrektorowi inż. Romanowi Lipskiemu.

Prezydent Tołwiński wygłosił przemówienie poświęcone postaci wielkiego Prezydenta Stefana Starzyńskiego. «Jego głębokie ukochanie stolicy — mówił prezydent Tołwiński — jej ludu, nieugięta wola walki z odwiecznym wrogiem Polski do ostatka, niezłomna postawa wobec katów hitlerowskich aż do męczeńskiej śmierci, stawiają prezydenta Starzyńskiego w rzędzie największych bohaterów narodowych, rycerzy bz skazy. Postać Wielkiego Prezydenta w naszych oczach, podczas najcięższych w dziejach całego Narodu zmagań urosła do symbolu sumienia i woli walki Narodu o swoją wolność, woli silniejszej niż śmierć i hartowniejszej niż stal».

«Jesteście mówił dalej prezydent Tołwiński zwracając się do młodzieży również dziećmi Warszawy. Wrzesień 1939 i sierpień 1944 roku pokazały do czego młodzież warszawska jest zdolną, ale inne jest bohaterstwo walki orężnej, a inne pracy pokojowej, tej trudnej nieraz szarej pracy codziennej, pracy, w której nie ma zrywów, uniesień i wstrząsów, pracy wytężonej, niefektownej na krótką metę, która jednak niesie z sobą poczucie współtwórczości w wielkim dziele odrodzenia całego Narodu i krzepiącą świadomość dobrze spełnionego obowiązku.

«Niech was — mówił prezydent Tołwiński do młodzieży — w tej pracy prowadzi duch Wielkiego Prezydenta Stefana Starzyńskiego, który nim stanął do walki o ukochaną stolicę, przez wiele lat potrafił z pasją ją budować i w swych marzeniach widział ją wielką i piękną. Pamiętajcie dobrze, że uczniowie Miejskiej Zawodowej szkoły im. Prezydenta Stefana Starzyńskiego winni są przyczynić się szczególnie do realizacji zamierzeń swego Wielkiego Patronas.

W imieniu nauczycielstwa i młodzieży przemówił dyrektor szkoły inż. Lipski Prezes stołecznej Rady Narodowej ob. Stanisław Sankowski dokonał uroczystego odsłonięcia tablicy, której treść brzmi:

BUDOWNICZEMU WIELKIEJ WARSZAWY, BOHATERSKIEMU JEJ OBROŃCY PREZYDENTOWI STEFANOWI STARZYŃSKIEMU W DNIU NADANIA MIEJSKIEJ SZKOLE ZAWODOWEJ MĘSKIEJ JEGO IMIENIA DLA PAMIĘCI NASTĘPNYCH POKOLEŃ MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W HOŁDZIE DLA WIELKIEGO OBYWATELA TABLICĘ NINIEJSZĄ KŁADĄ PRACOWNICY I MŁODZIEŻ SZKOLNA.

O godz. 12-tej w Teatrze Polskim odbyła się uroczysta akademia. Przy stole prezydialnym m. in. zajęli miejsca: wiceprezydent KRN tow. Stanisław Szwalbe, najbliższa rodzina Stefana Starzyńskiego, dowódca Obrony Warszawy gen. dyw. Rómmel, prezes stołecznej Rady Narodowej ob. Stanisław Sankowski, który w krótkich słowach podkreślił wielkość postaci Stefana Starzyńskiego.

Prezydent Tołwiński w przemówieniu swoim podkreślił wielkie zasługi prezydenta Stefana Starzyńskiego w przebudowie Warszawy na piękniejszą stolicę.

Następnie gen. Rómmel w przemówieniu swym scharakteryzował sytuację Warszawy w pamiętnych dniach 1939 r., kiedy to 8 września objął dowództwo obrony wojskowej stolicy. „W owych ciężkich dniach — mówił gen. Rómmel — wspaniała postać wielkiego prezydenta Stefana Starzyńskiego zabłysła w całej okazałości. Pod przewodnictwem Jego powstał obywatelski komitet w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich partii politycznych".

W ostatniej chwili, kiedy Warszawa po wyczerpaniu wszystkich możliwości skapitulowała, gen. Rómmel, mając do dyspozycji samolot zaproponował prezydentowi Starzyńskiemu wyjazd. Starzyński odmówił, zaznaczając, iż pozostaje w Warszawie i będzie dzielił losy jej mieszkańców i trwał na stanowisku do ostatniej chwili. Do momentu aresztowania przez gestapo i będąc w rękach siepaczy niemieckich nie ugiął się odmówił współpracy z Niemcami i poniósł śmierć męczeńską.

Po przemówieniu tym zebrani uczcili pamięć Prezydenta Starzyńskiego jednominutowym milczeniem.

Następnie wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej tow. Stanisław Szwalbe zakomunikował, iż prezydium Krajowej Rady Narodowej w dowód wielkich zasług położonych przez prezydenta Stefana Starzyńskiego we wrześniu 1939 r. nadało mu pośmiertnie odznaczenie Krzyż Grunwaldu I-ej klasy (najwyższe odznaczenie wojenne Państwa Polskiego).

Wysokie to odznaczenie Prezydent tow. Szwalbe wręczył siostrze Stefana Starzyńskiego.

Skolei odbyła się bogata część artystyczna w wykonaniu orkiestry m. st. Warszawy, artystów Miejskich Teatrów dramatycznych oraz chóru „Harfa".

Przyszłość świata należy do młodych

Kongres szwedzkiej młodzieży socjalistycznej

W Sztokholmie odbył się 11 Kongres Szwedzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej. W kongresie uczestniczyło 650 delegatów, reprezentujących wszystkie ośrodki kraju. W uroczystości otwarcia kongresu wzięli udział ministrowie szwedzkiego rządu socjalistycznego Danielsson, Mossberg, Myrdal i Zetterberg. Wogóle na otwarciu było obecnych około 3000 osób. — Międzynarodową solidarność robotniczą podkreślał udział delegacyj zagranicznych młodzieży socjalistycznej: polskiej, duńskiej, austriackiej, fińskiej, francuskiej, norweskiej i żydowskiej. W imieniu OM TUR wygłosił przemówienie, niesłychanie serdecznie witany przez zebranych, tow. Kazimierz Wojciechowski.

Na zwołanym z okazji kongresu wielkim wiecu młodzieży socjalistycznej przemawiał premier socjalistycznego rządu szwedzkiego, tow. Hansson:

„Socjalizm — powiedział premier Hansson — jest i będzie ruchem walczącym. Walczymy o całkowitą demokratyzację społeczeństwa, walczymy o ustrój, w którym nastąpi sprawiedliwy podział dóbr i gdzie naród sam będzie decydował o swoich sprawach. O realizację naszego programu walczymy od dziesiątków lat. Wywalczyliśmy niemało. Osiągnęliśmy równość praw dla wszystkich pełnoletnich obywateli, zagwarantowaliśmy wszystkim obywatelom wpływ na decyzje państwowe poprzez demokratyczny parlament, poprzez szeroko rozbudowany samorząd. Wprowadziliśmy szereg reform społecznych i ekonomicznych. Ale walka toczy się dalej. I niemałe zadania stoją jeszcze przed nami. To, że rządy w Szwecji znajdują się w naszych rękach nie oznacza bynajmniej, że nie mamy przeszkód i trudności w realizacji naszych celów i zamierzeń.

Nawet w okresie 9-letnich rządów koalicyjnych walka toczyła się zarówno w prasie, jak i w ogóle w naszej propagandzie. Rozwinęliśmy szeroką działalność organizacyjną, zjednaliśmy sobie zwolenników przy wyborach.

Jako rząd socjalistyczny, na podstawę programu rządowego przyjęliśmy program naszej partii. Program ten realizujemy krok za krokiem. Rozszerzyliśmy i ulepszyliśmy system ubezpieczeń na starość. Zapewniliśmy dzieciom i młodzieży robotniczej możność kształcenia się. Dalszy nasz program przewiduje rozwój ubezpieczeń chorobowych, losowych, na wypadek bezrobocia. Zwiększymy znacznie dodatki rodzinne. Pragniemy zapewnić wszystkim robotnikom wygodne mieszkania.

Będziemy pilnie śledzili przebieg waszego kongresu. Weźmiemy pod uwagę wasze rezolucje i postulaty. Wzamian za to żądamy od was pomocy w realizacji naszego programu, pomocy w walce o ostateczne zwycięstwo socjalizmu. G.

Nowe propozycje węgierskie
w sprawach granic z Czechosłowacją i Rumunią

Z dobrze poinformowanych źródeł węgierskich donoszą, że Węgry i Czechosłowacja mają zamiar rozstrzygnąć problem mniejszości węgierskiej w Czechosłowacji bezpośrednio między sobą poza konferencją paryską.

Budapeszt ma żądać jakoby wielkiej wyspy na Dunaju Czallakoz z portem rzecznym Komarno. Przeważa tam ludność węgierska. Jednocześnie Węgry są skłonne odstąpić Czechosłowacji 5 wsi na prawym brzegu Dunaju.

Czechosłowacja żądała tych wsi od konferencji paryskiej lecz nie wiele dano jej nadziei otrzymania ich na mocy węgierskiego traktatu pokojowego. Czesi woleliby raczej kontrolę obu brzegów Dunaju na małej przestrzeni i dlatego można spodziewać się, że będą skłonni do przyjęcia węgierskich propozycji.

Węgrzy chcieliby również kompromisowego rozwiązania spraw granicznych z Rumunią. Gotowi są poważnie zredukować swe żądania terytorialne odnośnie Transylwanii i poprzestać na mniejszych terytorialnych koncesjach pogranicznych w zamian za zapewnienie przez Rumunię autonomii dla całej Transylwanii, zagwarantowanej przez prawo rumuńskie.

Demokracja a nędza
Mowa Henry Wallace'a

MEKSYK (SAP). „Demokracja jest planem nieustannej akcji rewolucyjnej" — powiedział Henry Wallace, minister handlu, przemawiając do organizacji rewolucyjnych Meksyku.

Wallace mówił o aspektach ekonomicznych demokracji i oświadczył że w prawdziwym ustroju demokratycznym nikt nie może mieć prawa korzystania z osobistego stanowiska z krzywdą innych ludzi. Prawdziwa demokracja daje prawa, lecz narzuca też obowiązki. Nikt, kto nie jest wrogiem ludzkości, nie może być szczęśliwy pośród ogólnej nędzy.

Należy się wystrzegać tych demokratów, którzy myślą tylko o przywilejach, danych im przez demokrację, a którzy niczego nie poświęcają dla dobra ogółu, jak i tych fałszywych demokratów, którzy ciągle mówią głośno o wolności, a tylko półgłosem o sprawiedliwości.

Krwawe rozruchy w Bombaju

LONDYN, 9. 9. (BBC). W Bombaju trwają w dalszym ciągu zamieszki ciągnące się już od paru tygodni. Policja w dniu wczorajszym otworzyła ogień na demonstrantów hindusskich i muzułmańskich. W rezultacie zostały zabite 4 osoby, a 34 odniosły rany. Rząd indyjski ogłosił, że godzina policyjna, która miała być zniesiona zostanie utrzymana nadal, aż do całkowitego przywrócenia spokoju.

Pociąg sanitarny wrócił

ŁÓDŹ (PAP). Do Łodzi wrócił pociąg sanitarny Polskiego Czerwonego Krzyża, który w końcu ub. miesiąca wyruszył w 7-mą z kolei podróż po repatriantów polskich do Francji.

Pociągiem tym przyjechało do kraju ponad 500 repatriantów i członków ich rodzin.

Wśród nowoprzybyłych znajdują się chorzy, nad którymi łódzki okręg PCK roztoczył opiekę.

Modły o pogodę

LONDYN, 9. 9. (BBC). W dniu wczorajszym we wszystkich kościołach w Londynie odbyły się nabożeństwa, mające na celu zmianę pogody. Według ostatnich doniesień z Anglii, słota, która tam od dłuższego czasu panuje, zniszczyć może w poważnym stopniu zbiory. Jedynie słońce uratować może gnijące na polach zboże. Deszcze padające bez przerwy od dłuższego czasu spowodowały zalanie szeregu ulic w Londynie.

Umacnianie Aleutów
Silne bazy amerykańskie

NOWY JORK (SAP). Korespondent „New-York Times" donosi że bazy amerykańskie na Aleutach zostały umocnione. Zdaniem korespondenta, baza morska Adak będzie mogła rywalizować z Pearl Harbour w ciągu najbliższych lat.

Adak posiada doskonały port olbrzymie zapasy, nagromadzone od początku działań wojennych przeciw Japonii. Kredyty, sięgające wielu milionów dolarów zostały udzielone na przestudiowanie warunków zainstalowania stałych baz wzdłuż długiego łańcucha wysp Aleuckich, gdzie obecnie garnizony amerykańskie posiadają małą załogę.

Sekretarz Labour Party gościem Z. N. M. S.

WARSZAWA (SAP). Wczoraj, 8 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Jack Lowy — międzynarodowy sekretarz Labour Party.

Jack Lowy zabawi w Polsce około 10-ciu dni.

15 października Najwyższa Rada ZSRR

MOSKWA, (SAP). Według wiadomości, podanych przez radio moskiewskie, sesja Najwyższego Sowietu (Najwyższej Rady) ZSRR została odłożona przez prezydium z 20 września na 15 października.

60.000 tonażu handlowego
dla Polski

GDAŃSK (SAP). Do Moskwy wyjechała delegacja Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego w składzie wiceprezesa CUP-u Różańskiego, doradcy Min. Ż. i H. Z. dra Darskie go oraz szeregu ekspertów żeglugowych. Celem wyjazdu delegacji jest przeprowadzenie pertraktacji w sprawie otrzymania 60.000 tonażu handlowego, przyznanego Polsce tytułem reparacji poniemieckich. W ramach tych odszkodowań wojennych będziemy mogli otrzymać z poniemieckiego tonażu handlowego, znajdującego się w Związku Radzieckim, jeden lub dwa statki-promy (fery), jeden lub dwa żaglowe statki szkolne oraz szereg innych cennych statków.

Rozruchy w Bombaju trwają

LONDYN, (SAP). W związku ze świętem hinduskim w Bombaju przybrały na sile rozruchy, które tam trwają od 5 dni. We wczorajszych bójkach ulicznych 29 osób poniosło śmierć, a 87 raniono.

Dopiero teraz?

TOKIO, 9. 9. (SAP) Rząd japoński musiał przed 9 września wręczyć Sojuszniczej Komisji Kontrolnej wszystkie dokumenty, specjalnie tajne plany i rozkazy ataku na Pearl Harbour.

Sojusznicza Komisja Kontrolna żąda między innymi rozkazu Nr. 1 z 1 listopada 1941, wysłanego przez szefa sztabu głównego, generała marynarki, do admirała głównodowodzącego flotą kombinowaną.

Komisja żąda również wydania wszystkich tajnych meldunków radiowych, wysyłanych przez marynarkę japońską i ministerstwa spraw zagranicznych, do generalnego konsula japońskiego w Honolulu w ciągu trzech miesięcy przed 7 grudnia 1941, a odnoszących się do miejsca pobytu i ruchu okrętów amerykańskich na wodach hawajskich.

Wzrost zaludnienia na Ziemiach Odzyskanych

przewiduje trzechletni plan inwestycyjny

Opracowywany obecnie przez wszystkie komórki administracji państwowej trzyletni plan inwestycyjny 1947—1949, zawiera cały szereg niezwykle interesujących momentów podstawowych członów, na których opiera się zasadnicza koncepcja Planu Inwestycyjnego 1947—49. Jednym z nich jest hipoteza demograficzna Polski w 1950 r., tj. w roku zakończenia Planu Inwestycyjnego.

Przewiduje się zmiany w zagęszczeniu zamieszkania miast i województw. Zasadnicze zmiany przewidziane są dla Ziem Odzyskanych Np. województwa dziś słabo zaludnione, jak olsztyńskie, gdzie na 1 km kw. przypada 18 osób, liczyć będzie w roku 1950 — 46 osób na 1 km kw. W 1931 roku mieszkało na tych terenach 48 osób na 1 km kw.

Województwo szczecińskie dziś liczy 29 osób na 1 km kw. a dojdzie do 46 osób na 1 km kw. — Niemcy w 1931 r. mieli tu 53 osób na 1 km. kw. Podobnie przewidziany jest wzrost zaludnienia wojew. gdańskiego z 68 na 93 osoby na 1 km kw. Niemcy mieli jednak jeszcze 97 osób na 1 km kw. Wzrost zaludnienia Ziem Odzyskanych nastąpi przez odciążenie przeludnionych województw: krakowskiego, gdzie spodziewany jest ubytek z 134 na 101 osób na 1 km kw., z łódzkiego z 88 na 74 osoby na 1 km kw., z kieleckiego z 95 na 72 osoby na 1 km kw. i rzeszowskiego z 86 na 67 osób na 1 km kw. Odciążenie tych województw z nadmiaru ludności rolniczej związane jest z koniecznością uzdrowienia chorobliwego stanu przeludnienia agrarnego w tych województwach. Stosunkowo mały spadek zaludnienia dla woj. łódzkiego związany jest z tym, że istnieją tu większe możliwości przerzucenia ludności wiejskiej do przemysłu.

Dla całości ziem dawnych przewiduje się 82 osoby na 1 km kw. zaludnienia wiejskiego, a 65 osób na km kw. na Ziemiach Odzyskanych. Naturalnie, że globalna ilość mieszkańców kraju (24 miliony) nie ulegnie prawdopodobnie w ciągu tych trzech lat większej [illegible]

Nowe wydawnictwa

Ukazał się nr 8 „Zbioru Układów Zbiorowych Pracy" Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zawierający zarządzenie tegoż Ministerstwa o nadaniu mocy powszechnie obowiązującej na terenie całego państwa: a) układowi zbiorowemu pracy dla przemysłu budowlanego oraz b) układowi zbiorowemu pracy dla zawodu dziennikarskiego. Nr 8 zawiera również obwieszczenie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o normach płac ustalonych dla przemysłu budowlanego.

Z dniem ogłoszenia obu tych zarządzeń, tj. z dniem 19 sierpnia 1946 r., wszystkie zakłady pracy przemysłu budowlanego oraz zakłady pracy, zatrudniające dziennikarzy obowiązane są stosować wymienione układy pracy.

Komisarz, który ukradł cielaka

Przed sądem doraźnym we Włocławku odpowiadał b. komisarz ziemski Powiatowego Urzędu Ziemskiego we Włocławku, Strychalski któremu akt oskarżenia zarzucał, iż przekraczając swoją władzę urzędową, przez niedozwolone obroty ziarnem, naraził skarb państwa na szkodę materialną oraz że przywłaszczył sobie z majątku państwowego Zabin w powiecie włocławskim 5-miesięcznego cielaka.

W wyniku rozprawy sąd doraźny skazał Strychalskiego na 2 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych przez ten sam okres czasu.

Amerykanie odbudują Warkę

WARSZAWA 7. 9. (SAP). Jak dowiaduje się SAP, przebywający w Warszawie korespondenci prasy amerykańskiej zainteresowali się specjalnie sprawą odbudowy miasteczka Warka, położonego w pasie wielkich zniszczeń wojennych. Zainteresowanie Warką związane jest z tym, że miasteczko to jest miejscem urodzenia Kazimierza Pułaskiego. Amerykanie po nawiązaniu kontaktu z Ministerstwem Odbudowy, planują zainicjować w Stanach Zjednoczonych wielką akcję na cel odbudowy Warki. Stopień zniszczenia tego wsławionego w czasie ofensywy wojsk radzieckich przyczółka sięga 85%. Miasteczko posiada ładny kościółek OO. Franciszkanów (barok z XVIII wieku), w którym przechowane są zwłoki: W. Ks. Mazowieckiego Trojdena (zm. 1341) i W. Ks. Mazowieckiego Ziemowita (zm. w 1343).

Uchwały studentów w Pradze

PARYŻ, 7.9 (PAP). Desygnowany przez nowobrany Komitet Naczelny na Sekretarza Generalnego, Gui Mollet, jest także Sekretarzem Generalnym Związku Zawodowego Górników departamentu Pas de Calais. Jak wiadomo, Polacy stanowią 40% górników, zatrudnionych w tym zagłębiu węglowym i są prawie wszyscy zorganizowani w związku.

Ożywia ich silny ruch jednościowy, którego wyrazicielem jest Mollet. Nadto Molletowi powierzono łączność z grupą parlamentarną.

Z życia PARTII

Zebranie w fabryce „Suchard"

Huraganem oklasków powitali »suchardowcy« przywódcę klasy robotniczej dra Drobnera, dawno oczekiwanego we fabryce prelegenta. W nowej świetlicy zebrali się członkowie PPS, aby wysłuchać referatu politycznego i zdać sprawozdanie z dotychczasowej działalności PPS. Zebranie zagaił tow. Dobrowolski dyr. techniczny, który w krótkich słowach zobrazował pracę załogi fabrycznej, szczególnie koła P. P. S. na terenie fabryki. Podkreślił on znaczenie świetlicy oraz założonej przy niej biblioteki. Zwrócił uwagę na założone przed dwoma tygodniami koło OM TUR.

Następnie głos zabrał tow. Birnfeld naczelny dyrektor fabryki i złożył sprawozdanie z działalności fabryki. Fabryka — mówił tow. Birnfeld — rozpoczęła produkcję dwoma tonnami cukru, który zakupiono dzięki poparciu dr Drobnera we Wrocławiu i zaczęła rozwijać się w tempie amerykańskim i dziś produkuje się 11 do 13 tys. kg miesięcznie. Nie mniejsze postępy poczyniono w dziedzinie opieki społecznej: rozbudowano ambulatorium lekarskie, zaopatrując je w najnowocześniejsze instrumenty i najdroższe specyfiki lekarskie. Opieką otacza się nie tylko robotników ale również i ich rodziny.

Największą dumą »suchardowców« to za wzór służąca stacja opieki nad matką i dzieckiem. Blisko 100 dzieci do lat 3-ch korzysta z akcji dożywiania, odzieżowej i lekarskiej. Stworzono również fundusz załogowy służący do wypłacania zapomóg bezzwrotnych w razie choroby. Założono wreszcie robotniczy klub sportowy »Suchard«.

Sprawozdanie tow. dyr. Birnfelda przyjęte zostało niemilknącymi oklaskami. Zaznaczyć musimy, że ci dwaj tow. dyrektorzy po powrocie z obozów koncentracyjnych postawili sobie za punkt honoru socjalistów stworzyć w dzisiejszej rzeczywistości polskiej takie warunki pracy robotnikom o jakie walczyli w pamiętnym roku 1936-tym przypieczętowując to krwią na ulicach Krakowa.

Kolei zabrał głos tow. dr Drobner wygłaszając referat polityczny w którym naświetlił obecną sytuację polityczną oraz linię i wytyczne naszej partii. Omówił zbliżające się wybory podkreślając konieczność pójścia w bloku sześciu stronnictw politycznych. Po referacie nastąpiła dyskusja oraz uchwalenie rezolucji. Odśpiewaniem »Czerwonego Sztandaru« zakończono zebranie wznosząc okrzyki na cześć naszej Partii i Suwerennej, Niepodległej i Socjalistycznej Polski.

Puste sklepy w N. Jorku

NOWY JORK 8. 9. (PAP). W związku z decyzją urzędu kontroli cen przywrócenia kontroli cen na mięso w Stanach Zjednoczonych z dniem 3 września producenci i dostawcy bydła do rzeźni i mięsa do miast ograniczyli swą działalność do minimum. Rynek amerykański stanął na nowo przed perspektywą braku mięsa i jego wyrobów. W ten sposób producenci amerykańscy usiłują zmusić władze do porzucenia planu obniżenia cen mięsa, które w okresie braku kontroli cen wzrosły w znacznie większym stopniu niż ceny innych artykułów spożywczych.

Wskutek strajku kierowców samochodów ciężarowych transport w Nowym Jorku i dostawa innych produktów spożywczych do miasta uległa zahamowaniu.

Jeśli strajk transportowy w Nowym Jorku potrwa jeszcze kilka dni, zapasy ulegną wyczerpaniu. Szereg ważnych artykułów spożywczych pierwszej potrzeby zniknie całkowicie z półek sklepów.

Nowy prezes Sądu Apelacyjnego

Ostatnio po przeniesieniu w stan spoczynku prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, dra Karola Gniewosza, mianowany został prezesem Sądu Apelacyjnego Kazimierz Rudnicki.

Nową funkcję obejmie on z dniem 15 września. (m)

Klub dyskusyjny OM TUR

Klub Dyskusyjny OM TUR zawiadamia, że dnia 10 bm. o godz. 16, w lokalu WK OM TUR odbędzie się odczyt tow. Zdzisława Wróblewskiego pt. „Problem młodzieży i socjalizm", na który zapraszamy wszystkich członków PPS, OM TUR i ZNMS.

Nowy rekord szybkości

LONDYN 9. 9. (BBC). Dwa samoloty brytyjskie typu „Meteor" ustanowiły wczoraj nowy światowy rekord szybkości. Pierwszy z tych samolotów osiągnął fantastyczną szybkość 991 km na godz., drugi 988 km. na godz.

Jak wiadomo, poprzedni rekord szybkości stanowiło 985 km na godzinę. Specjalny dywizjon lotniczy, mający dokonać próby szybkości oczekiwał przeszło 3 tygodnie na sprzyjające warunki atmosferyczne. Mimo tego, próby dokonane zostały w czasie deszczu.

Według sprawozdań obserwatorów samoloty przelatywały z tak wielką szybkością, że przyglądający się, nie słyszeli żadnego szmeru. Dopiero w kilka chwil po przelocie dawał się słyszeć straszliwy warkot motorów.

88 tysięcy łupem bandytów

W piątek około godziny 2-giej po południu kilku bandytów wtargnęło do biur Państwowej Wytwórni Prochu w Niedomicach w pow. tarnowskim. Sterroryzowali oni strażników i uszkodzili centralę telefoniczną.

Następnie pod groźbą użycia broni wymusili od dyrektora fabryki klucze od kasy skąd zrabowali ponad 88 tysięcy zł.

Po dokonaniu tego bezczelnego rabunku zbiegli w niewiadomym kierunku. Dochodzenia w toku. (m)

I. szkoła przemysłu drzewnego

W Cieszynie odbyło się otwarcie roku szkolnego w Pierwszej Szkole Przemysłu Drzewnego, mieszczącej się w dawnej fabryce „Horma", która została przekształcona na zakład szkoleniowy. Do szkoły zapisało się około 50 uczniów, którzy po odbyciu trzyletnich studiów w szkole, stworzą wykwalifikowane kadry pracowników przemysłu drzewnego.

Kiedy wykonanie wyroku?

Społeczeństwo krakowskie, które z ogromnym zainteresowaniem śledziło przebieg procesu Amona Goetha, z niecierpliwością oczekuje terminu wykonania wyroku na kacie obozu płaszowskiego. Wielu już dzisiaj chciało by zapewnić sobie bilet wstępu na egzekucję.

Niezdrową niecierpliwość spotka jednak duży zawód. Należy się bowiem spodziewać z całą pewnością, że wyrok ten nie zostanie wykonany publicznie. Wynika to ze słusznego założenia Ministerstwa Sprawiedliwości, że w wyrokach przewodów sądowych przeciw zbrodniarzom hitlerowskim niema chęci odwetu. Chodzi w nich jedynie o słuszny wymiar sprawiedliwości.

Konieczność (wykonania wyroku na Amonie Goethcie jest normalną konsekwencją wyroku Najwyższego Trybunału Narodowego. Nie może ona być w żadnym wypadku precedensem do widowiska dla żądnej sensacji publiczności. Po ponurych i pełnych grozy latach, nasyconych codzienną zbrodnią hitlerowskiego okupanta byłaby to sensacja nie na miejscu.

Publiczna egzekucja Greisera w Poznaniu miała swój zły wpływ. W kilku wypadkach chłopcy pod wrażeniem tego widowiska bawili się w sąd nad Greiserem w rezultacie którego wieszali na niby jednego z kolegów. Jeden z nich o mało nie przypłacił tej zabawy życiem.

Sprawa publicznych egzekucji była poruszana przed czasem przez ministra sprawiedliwości Świątkowskiego na konferencji w czasie jego pobytu w Krakowie w pierwszych dniach procesu Goetha. Niezdrowy wpływ takiego rodzaju widowisk, został wtedy bardzo mocno podkreślony. Jest zatem słuszne aby społeczeństwo polskie o zupełnie innej moralności niż hitlerowskie Niemcy nie powtarzało ich zwyczajów.

Dlatego nawet dla tych, którzy emocjonowani przez moment doznanej krzywdy w obozie Goetha, chcieliby widzieć wykonanie wyroku na swoim oprawcy, musi być zupełnie oczywiste, że fakt eliminacji Goetha z pośród żyjących bez rozgłosu i niepotrzebnego widowiska, będzie normalną konsekwencją wyroku Rzeczypospolitej i słusznym wymiarem sprawiedliwości.

(m)

Nadużycia w fabryce sukna

Nadzwyczajna Komisja do walki z nadużyciami wykryła ostatnio w Bielsku w jednej z fabryk sukna w czasie rewizji ksiąg handlowych znaczne nadużycia.

Stwierdzono fałszywe księgowanie dużych ilości sukna. Przeprowadzona rewizja domowa u kierowników działu technicznego i handlowego dała w wyniku kilkaset metrów sukna.

W związku z powyższym nadużyciami aresztowano dyrektora fabryki Witolda Szalasnika i jednego z kierowników. Drugi zbiegł przed odpowiedzialnością i ukrywa się.

O bezpieczeństwo pracy w Górnictwie

Bezpieczeństwo pracy na terenie Zjednoczenia krakowskiego ma specyficzny charakter ze względu na ludność rolniczą, z której rekrutuje się robotnik. Stwierdza to fikcyjność wypadków w pewnych okresach. Rzecz polega na tym, że robotnicy wykorzystują drobne wypadki, celem wykonania szeregu zajęć na własnych gospodarstwach (wobec przysługującej im dniówki w przeciągu 3 dni ze strony zarządu kopalni z tytułu niezdolności do pracy).

Dalszym powodem wypadkowości są stosunkowo niskie płace. Górnik wysoko płatny nie idzie na tego rodzaju kombinacje, ponieważ to mu się nie opłaca. Walka z tym objawem sprowadza się obecnie do podwyżki wynagrodzeń, co spowodowało automatycznie spadek wypadków. Wypadki w czerwcu przedstawiają się następująco: śmiertelnych 2, ciężkich 5, lekkich 118.

Szczególnie rażąco występuje to w okresie robót wiosennych na roli w kwietniu. Statystyka wykazuje śmiertelnych wypadków 0, ciężkich 3, zaś lekkich 160. Według współczynników wypadkowości w stosunku do produkcji wyniosły one w lipcu na kopalni „Bierut" 34,6 Kościuszko 27,9, Jan Kanty 551,1 (2 wypadki śmiertelne i 1 ciężki w związku z katastrofą), Sobieski 32,31, Brzeszcze 88,94, Artur 52,25, Janina 82,09, Zbyszek 41,14, Krystyna 0. Współczynnik dla całego zjednoczenia wynosi 86,90.

Cyfry te otrzymuje się w ten sposób, że punktuje się wypadki w zależności od ich gatunku — lekki, średni, ciężki i otrzymuje się współczynnik, który jest podstawą do obliczeń.

PRZYCZYNY WYPADKÓW

Przyczyną wzrostu wypadkowości na kopalniach jest właściwie postęp techniczny i mechanizacja.

Przyczyny wypadków 1) zła gospodarka niemiecka przy odbudowie, 2) brak materiału i zniszczenie sprzętu, 3) czynnik psychiczny (robotnik zagłodzony, wyczerpany, niskie zarobki, brak ubrań, butów i związane z tym pewne zobojętnienie i opóźnienie reakcji).

Wypadki podziemne można podzielić na 3 grupy, na terenie KZPW. 1) przy odbudowie 34,2, 2) przy urządzeniach transportowych 25, 3) przy innych urządzeniach 48, 4) na powierzchni 15, ogółem 122.

ŚRODKI ZAPOBIEGAWCZE

Przy dyrekcji Zjednoczenia istnieje wydział bezpieczeństwa pracy, który prowadzi badania w tej dziedzinie. Następnie w każdej kopalni istnieją koła bezpieczeństwa pracy, w skład których wchodzą kierownik kopalni, kierownicy wydziału i 40% załogi robotniczej.

Prowadzone są tam statystyki, wykresy, analizy oraz nadzór nad spełnianiem przepisów bezpieczeństwa pracy.

Celem uświadomienia robotników organizowane są periodyczne kursy bezpieczeństwa pracy (dotychczas 2) oraz kursy dla sanitariuszy. Przeszkala się również drużyny ratownicze na okręgowej stacji ratowniczej w Sosnowcu i Mikułowie.

Na każdej kopalni są zorganizowane drużyny ratownicze, stanowiące 2% załogi, nie mniej niż 10 osób. Poza tym na kopalniach istnieją specjalne stacje zaopatrzone w sprzęt ratowniczy jak aparaty tlenowe, potrzebne w razie pożaru lub wybuchu pyłu węglowego.

Na każdej kopalni istnieją izby sanitarne nie tylko na powierzchni, lecz w każdym oddziele sztygarskim pod ziemią, aby można było natychmiast udzielić pierwszej pomocy lekarskiej.

Tak, jak Centralny Zarząd, tak również i Dyrekcja krakowskiego Zjednoczenia kładzie specjalny nacisk na bezpieczeństwo pracy. Uwydatnia się to przez stworzenie funduszu bezpieczeństwa przez Zjednoczenie, które wpłaca 10 gr. od tony na ten cel. Fundusz ten jest dzielony na IV grupy. I. premie stanowiące 50% funduszu dla kopalni, która ma najmniejszą ilość wypadków, II. 30% premii i III. 10%. IV. 10% dla nagród indywidualnych.

Liczebność rzemiosła w Woj. krakowskim

Według danych statystycznych za rok 1945 stan liczebny rzemiosła w woj. krakowskim można ustalić na podstawie przeprowadzonej rejestracji przez tutejszą Izbę za pośrednictwem Powiatowych Związków Cechów Rzemieślniczych i Cechów Rzemieślniczych.

Dane te w porównaniu z istniejącą ewidencją z okresu okupacji świadczyłyby, że w drodze rejestracji zostało ujętych jedynie około 50% istniejących warsztatów rzemieślniczych, które zasadniczo, jak wiadomo według danych z terenu faktycznie istnieją, lecz nie zgłosiły się do rejestracji.

Ten stan należy tłumaczyć częściowo wyjazdem rzemieślników na tereny nowoodzyskane (około 10%), w głównej mierze jednak celowym unikaniem rejestracji celem uchylenia się od opodatkowania, a częściowo zaniechaniem wykonywania rzemiosła (około 10%), na skutek słabej koniunktury gospodarczej.

Dla porównania dane te wyglądają jak następuje: Ogólna ilość warsztatów rzemieślniczych zarejestrowanych w r. 1945 wynosi 8,801, które zatrudniały 4.727 czeladników, 3.885 pomocników i 1.464 uczni.

Ogólna ilość zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych na terenie województwa w ramach obecnego obszaru w czasie okupacji (1944) wynosiła 17.860, które zatrudniały 6.888 czeladników, 10.148 pomocników i 4.903 uczni.

Odnośnie ilości zatrudnionych pracowników w czasie okupacji należy przyjąć, że przynajmniej 20% było fikcyjnie zarejestrowanych przez rzemieślników celem ochrony przed terrorem i wywozem ze strony okupanta.

Zawodowe szkoły Górnicze

Zawodowe szkoły górnicze obejmują młodzież męską od 15 — 17 lat. W zagłębiu krakowskim istnieje szkoła licealna przemysłowo-górnicza w Sierszy, licząca około 150 uczniów, następnie szkoła dokształcająca górnicza zawodowa w Sierszy (typ niższy) około 40 uczniów, szkoła dokształcająca w Jaworznie niższego typu dla 150 uczniów, szkoła w Libiążu tego samego typu na 60 uczniów i w Brzeszczu na 50.

Poza tym prowadzone są 6-miesięczne kursy dla dozorców górniczych, licząca około 50 osób oraz takie same kursy w Brzeszczu na 50 uczniów.

W bieżącym roku projektowane są kursy w Jaworznie od października br. na 50 — 60 osób.

Prócz tego prowadzone są kursy tzw. uzupełniające dla tych którzy przekraczają normę wieku. Kursy te uzupełniają teoretycznymi wiadomościami i trwają 3 miesiące.

W bieżącym roku będą prowadzone specjalne kursy bezpieczeństwa na terenie wszystkich kopalń.

Wykładowcami na wymienionych kursach są profesorowie szkół średnich pozostających na etacie CZPK. Przedmioty fachowe prowadzone są przez inżynierów lub techników kopalnianych.

Zjazd delegatek S. O. L. K.

Dnia 7 bm. o godzinie 10 rano rozpoczął swe obrady zjazd delegatek Zarządów Powiatowych Społeczno Obywatelskiej Ligi Kobiet.

Zagajenie na temat co to jest Liga wygłosiła przewodnicząca mgr. E. Mathiaszowa. Następnie przewodniczące Zarządów Powiatowych S. O. L. K. zdały sprawozdania ze swej działalności w terenie.

Po dyskusji nad sprawozdaniami odbył się obiad dla uczestniczek zjazdu. W godzinach popołudniowych przystąpiono w dalszym ciągu do obrad. Dr H. Rzadkowska wygłosiła referat organizacyjny, ob. M. Goczałkusiowa referat na temat »Polityczne oblicze kobiety dzisiejszej« a ob. Nosarzewska przedstawiła zadania i pracę Ligi na wsi.

Na tym obrady przerwano do dnia następnego. Członkinie udały się na wspólną kolację i do teatru. (o.d.)

Komisja Specjalna działa

Do Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym wpłynęło w miesiącu sierpniu rb. 299 spraw do rozpatrzenia.

Zawiadomienie

Na zalecenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP. dnia 12 września br. o godzinie 17-ej w lokalu PAP przy ul. Basztowej 15 m. 4, odbędzie się zebranie należących do Związku kolegów-dziennikarzy dla omówienia pilnych spraw zawodowych.

Stawiennictwo obowiązkowe.

Zarząd Oddziału

Ze sportu

II. dzień mistrzostw lekkoatletycznych

W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych Polski osiągnięto następujące wyniki:

Oszczep pań: 1) Kwaśniewska 39.02, 2) Stachowicz 34.62 m, 3) Klimska 30.35 m, 4) Walasiewicz 30 m.

Bieg 100 m. pań: 1) Walasiewiczówna 12.6 sek., 2) Moderowa 13.3 sek., 3) Perczyk 13.4 sek.

Bieg 800 m. pań: 1) Nieszkowska 21.37.9, 2) Malska 2.40.0, 3) Wasilewska 2.43.7.

Skok wzwyż pań: 1) Wiśniewska 1.40, 2) Kwaśniewska 1.35.

Sztafeta 4×100 pań: 1) HKS Bytom, 2) Wisła, 3) ŁKS.

Bieg 800 m panów: 1) Staniszewski 1.58.8 min., 2) Świniarski 2.03.1 (zdyskwalifikowany), 3) Rzeźniczek 2.04.5.

Rzut oszczepem panów: 1) Gierutto 55.98 m., 2) Mikrut 50.41, 3) Szelest 47.47.

Bieg 5.000 m. panów: 1) Jorsak 16.02 min., 2) Dzwonkowski 16.11, 3) Urban 16.02.

Bieg 200 m. panów: 1) Rutkowski 22,3 sek., 2) Danowski 23.1, 3) Lipowski 23.7.

Bieg 400 m przez płotki: 1) Puzio 59.1 sek., 2) Haspel 1.03.4, 3) Łabuz 1.09.0.

W ogólnej punktacji w konkurencjach kobiecych zwyciężyła warszawska Legia, osiągając 85 punktów i zdobywając nagrodę Państwowego Urzędu W. F., 2) ŁKS, 3) DKS, 4) Legia Kraków.

W konkurencjach męskich zwyciężyła Cracovia 95 punktów, za co otrzymała nagrodę Tow. Premiera. Na drugim miejscu uplasowała się Syrena warszawska 84 punktów.

Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom.

* * *

Dla uzupełnienia podajemy szczegółowe wyniki z pierwszego dnia mistrzostw:

Bieg panów 110 m. przez płotki:

1) Haspel 16.1, 2) Maciaszczyk 17.1, 3) Skawina 17.9.

100 m panów, przedbiegi:

I. Przedbieg: 1) Danowski 11.0, 2) Piwowoński 11.9, 3) Kalisiewicz 12.0.

II. Przedbieg: 1) Jaraczewski 10.8, 2) Bul 11.4, 3) Kłopotowski 11.4.

III. Przedbieg: 1) Rutkowski 10.8, 2) Sitarz 11.9.

IV. Przedbieg: 1) Lipowski 11.0, 2) Puzio 11.2, 3) Słomski 11.4.

V. Przedbieg: 1) Wawrzkiewicz 11.3, 2) Komenda 11.5, 3) Palczewski 11.9.

100 m. panów, międzybiegi:

I. Międzybieg: 1) Danowski 10.8, 2) Jaraczewski 10.9, 3) Puzio 11.3.

II. Międzybieg: 1 Rutkowski 10.7, 2) Lipowski 11.0, 3) Bul 11.5.

Jak podawaliśmy w finale zwyciężył Rutkowski w czasie 10.7 sek.

Skok w dal panów:

1) Adamczyk 6.91 m., 2) Hofman M. 6.88 m., 3) Pawłowski 6.50.

60 m. pań, przedbiegi:

I. Przedbieg: 1) Heydycka 8.0, 2) Formanowska 8:5, 3) Murawska 9.2.

II. Przedbieg: 1) Walasiewiczówna 7.7, 2) Słomczewska 8.2, 3) Głażewska 8.5.

III. Przedbieg: 1) Moderówna 8.0 2) Gawrońska 8.2, 3) Wichtowska 8.5.

IV. Przedbieg: 1) Mitan 8.0, 2) Kałużowa 8.4, 3) Nogajówna 8.5.

Międzybiegi:

I. Międzybieg: 1) Słomcz... 8.2, 2) Mitan 8.4, 3) Heydycka 8.5.

II. Międzybieg: 1) Walasiewiczówna 7.6, 2) Moderówna 8.1, 3) Gawrońska 8.5.

Finał wygrała bezapelacyjnie Walasiewiczówna.

400 m panów, przedbiegi:

I. Przedbieg: 1) Piaskowy 53.8, 2) Dotzauer 54.8, 3) Drozdowski 57.0.

II. Przedbieg: 1) Puzio 56.3, 2) Dalerko 56.8, 3) Kusza 57.4.

III. Przedbieg: 1) Adamczyk 58.4, 2) Liczberski 58.8, 3) Piluch 59.7.

IV. Przedbieg: 1) Gnanka 54.3, 2) Danielak 54.7, 3) Żołądź 55.7

W finale zwyciężył jak wiadomo Puzio.

200 m pań, przedbiegi:

I. Przedbieg: 1) Walasiewiczówna 28.3, 2) Legutko 29.7, 3) Brocek 30.6.

II. Przedbieg: 1) Słomczewska 28.0, 2) Mitan 28.1, 3) Gawrońska 28.6.

III. Przedbieg: 1) Moderówna 21.0, 2) Kałużowa 28.1, 3) Wolańska 28.2.

I w tym biegu zwyciężczynią finału była Walasiewiczówna.

Bieg na 10.000 m. wygrał Płotkowiak przed Kielasem.

Słynny ze swych zagranicznych sukcesów, o których nikt w kraju nie słyszał, Widuła, uplasował się na pierwszym miejscu... od końca.

Garbarnia — Cracovia 1:0 (1:0)

Wczorajsze spotkanie piłkarskie mistrzostw Krakowa przyniosło niespodziewane i niezasłużone zwycięstwo Garbarni. Wprawdzie Cracovia osłabiona brakiem Gędłka pozwoliła sobie w 15 min. strzelić przez Nowaka bramkę, która zadecydowała o jej porażce, niemniej jednak po przerwie była ona drużyną znacznie lepszą i przez 45 min. panowała niepodzielnie na boisku. Brak szczęścia i nieudolność strzałowa sprawiły, że z boiska zeszła Cracovia pokonana.

Z drugiej strony należy zaznaczyć, że niewiadomo jaki byłby wynik gdyby nie brutalna i ordynarna gra Garbarni, która tak wobec przeciwnika jak i wobec arbitra zachowywała się skandalicznie.

Sędzia ob. Zacharczenko wywiązał się z bardzo trudnego zadania wyśmienicie trzymając krótko obie drużyny, a szczególnie Garbarnię.

Wojskowe okręgowe zawody
sportowe

W dniach 9, 10 i 11 września odbędą się eliminacyjne zawody sportowe Krakowskiego Okręgu Wojskowego według nast. programu:

dn. 9. IX. 46

godz. 9—10 Defilada uczestników Stadion Miejski,

godz. 10—10.20 Pokaz 161 taktów gimnastyki przez wszystkich uczestników — Stadion Miej.,

godz. 10.30—13.30 Lekkoatletyka Stadion Miejski,

godz. 15—17 Gry:
- a) piłka nożna — Stad. M.,
- b) siatkówka — Stadion M.,
- c) koszykówka — Stad. M.,

godz. 11—12 Szermierka — St. M.

dn. 10. IX. 46

godz. 9 Pływanie — wszystkie konkurencje — Basen Miejski,

godz. 9 Gimnastyka na przyrządach — Basen Miejski,

godz. 15—17 Gry:
- a) piłka nożna — Stad. M.,
- b) siatkówka — Stadion M.,
- c) koszykówka — Stad. M.

dn. 11. IX. 46

godz. 11—11.30 Szermierka — finał Stadion Miejski,

godz. 10—11 Lekkoatletyka — finały — Stadion Miejski,

godz. 11.30—12.30 Gimnastyka — Stadion Miejski,

godz. 12.30—13.30 Boks — Stad. M.,

godz. 15—17 Gry:
- a) piłka nożna — finał — Stadion Miejski,
- b) siatkówka — finał — Stadion Miejski,
- c) koszykówka — finał — Stadion Miejski,

Społeczeństwo krakowskie, w szczególności świat sportowy Krakowa będzie miał możność ujrzenia dzielnych żołnierzy Wojska Polskiego w wyczynach sportowych.

Trzeba zaznaczyć, że Wojsko Polskie w bardzo krótkim czasie potrafiło postawić sport na wysokim poziomie, osiągając w wielu konkurencjach pierwszorzędne wyniki.

Dlatego też Okręgowe Eliminacyjne Zawody Sportowe w Krakowie budzą zrozumiałe zainteresowanie.

Mamy nadzieję, że wielu zawodników z naszego Okręgu zdobędzie zaszczytne miejsca na ogólnopolskich wojskowych zawodach sportowych w Warszawie, które rozpoczną się w dniu 15 września.

PIĘŚCIARZE RADZIECCY ZAPROSZENI

(Tel.). Polski Związek Bokserski polecił kierownictwu ekspedycji na zawody o mistrzostwo wszechsłowiańskie w Pradze zaprosić na jeden występ reprezentacyjną ósemkę ZSRR.

Z chwilą otrzymania konkretnej wiadomości sensacyjny ten mecz odbyłby się w Poznaniu na wolnym powietrzu na boisku „Warty".

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19-ta „Zemsta" komedia w 4 aktach Aleksandra Fredry

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19-ta „Codziennie o 5-tej" Hennequina i Vebera

„GROTESKA" (ul. Skarbowa 2) — godz. 19.15: „Króles Uśmiechu" Franciszka Lehara

repertuar KIN krakowskich

od piątku 6 września 1946 r.

Scala — „DELEGAT FLOTY".
Uciecha — „KOCHAJ TYLKO MNIE".
Gdańsk — „SZARY LORD".
Wolność — „CZAPAJEW".
Świt — „ŚLUBY KAWALERSKIE"
Wanda — „ZYGMUNT KŁOSOWSKI".
Apollo i Sztuka — „HONOLULU".
Warszawa — film pt. SZCZĘŚLIWA 13.

Początek programów: Scala: godz 15 17 i 19 — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Radio

na dzień 10 września 1946 r. (wtorek)

6.00 Sygnał czasu, pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" i kalendarz historyczny. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Odczytanie programu 6.25 Gimnastyka poranna. 6.35 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka poranna. 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości. 7.35 Muzyka poran. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Utwory Debussy'ego (płyty). 11.57 Sygnał czasu z Krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego. 12.00 Bicie zegara i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Utwory skrzypcowe w wyk. Zygmunta Lednickiego. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na ziemiach odzyskanych". 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.25 Muzyka obiadowa. Wykonawcy — Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Gliekiego. 14.00 Słuchowisko dla dzieci. Montaż piosenek i wierszyków w oprac. Marii Czerkawskiej. Muzyka Anny Kitschmann. 14.25 Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce. 14.40 Rezerwa. 14.50 Chwila muzyki z płyt. 15.00 Odczyt dr Heleny Wantoskówny pt. „Bojownik o polskość Śląska (Józef Lompa)". 15.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej pod dyr. Alfreda Muellera. W programie muzyka popularna. 15.53 Art. red. Łeskiego „Aktualny temat: Niemcy — problem reedukacji". 16.00 Dziennik popołudn. 16.30 Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej ZZK pod dyr. Bogumiła Słupińskiego. 16.55 Kwadrans prozy „Nowe książki". 17.10 Koncert muzyki lekkiej w wyk. zespołu pod dyr. Jana Cajmera z udziałem Tadeusza Dareckiego (piosenki). 17.50 „Nasze uzdrowiska". 17.55 Audycja wojskowa. 18.10 „Śląskie pieśni ludowe" — audycja ludowa słowno-muzyczna. 18.30 Recital fortepianowy prof. Józefa Śmidowicza. 19.00 „Nauka przy głośniku". 19.30 Koncert popularny muzyki polskiej. Wykonawcy — Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Adama Kopycińskiego z udziałem Cecylii Węgrzynowskiej — sopran. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 „Mistrz Patelin" w opracowaniu A. Jesionowskiego. 21.00 Muzyka. 21.45 Rozmaitości. 21.55 Odczytanie programu lokalnego na dzień następny. 22.00 Audycja rozrywkowa. Wykonawcy: Kazimiera Złotnicka (śpiew), Kazimierz Różewicz i Tadeusz Pileski (duet fortepianowy). 22.30 Koncert życzeń. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. „Wiedza" — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Tel. 509-85
Odbito czcionkami Drukarni Spół. „Wiedza" Nr. 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 566-53. M—09821